

Sygn. akt VI Ka 406/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski

Sędziowie SO Edyta Gajgał SR del. do SO Andrzej Muszka (spr.)

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Kazimierza Szczepańskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014r.

sprawy **W. O.**

oskarżonej z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 15 maja 2014 r. sygn. akt II K 1436/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej W. O. uznając apelacje prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego za oczywiście bezzasadne,

II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 406/14

UZASADNIENIE

W. O. została oskarżona o to, że w bliżej nieokreślonym czasie, pomiędzy 1 stycznia 2008 r., a 09 września 2010 r. będąc zatrudnioną w Firmie Handlowo Usługowej (...) J. S. z siedzibą w Z. przy ul. (...), na stanowisku kasjera walutowego, działając czynem ciągłym, z góry powziętym zamiarem przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 45.000 złotych, czym działała na szkodę J. S. tj. o czyn z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r. w sprawie II K 27/11 uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 września 2012 r. w sprawie VI Ka 448/12, uwzględniając apelacje wniesione na niekorzyść oskarżonej przez prokuratora i oskarżycielkę posiłkową uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w w Z., wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie II K 1376/12 uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Na rzecz oskarżonej zasądził koszty ustanowienia obrońcy z wyboru.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 listopada 2013 r. w sprawie VI Ka 548/13, uwzględniając apelacje wniesione na niekorzyść oskarżonej przez prokuratora i oskarżycielkę posiłkową uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie II K 1436/13:

I. uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk i §14 ust. 2 pkt 3 i §16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził na rzecz oskarżonej od Skarbu Państwa kwotę 176 zł. tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy;

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Prokurator Rejonowy w Zgorzelcu, zarzucając:

- obrazę prawa procesowego – art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 §1 kpk – mającą wpływ na treść wyroku, poprzez oparcie wyroku nie na całokształcie zebranego materiału dowodowego sprawy, a tylko na tych dowodach, które korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonej i odebraniu waloru wiarygodności zeznaniom przeciwnym, a w szczególności złożonym przez pokrzywdzoną i świadków oraz dowodom z dokumentów, a w szczególności oświadczeniu sporządzonemu przed notariuszem, co skutkowało naruszeniem przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów a nadto brakiem wskazania w uzasadnieniu wyroku wyczerpującego i logicznego uzasadnienia odmowy uznania wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i wskazanych przez nią świadków;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że złożone przez oskarżoną wyjaśnienia są wiarygodne i logiczne, zaś zeznania świadka D. S. i innych stanowią w swej istocie pomówienia, co doprowadziło do uznania, że nie popełniła ona zarzucanego jej czynu z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk.

stawiając powyższe zarzuty Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Apelację od wyroku – na niekorzyść oskarżonej- złożył ponadto pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie nie ma żadnego obiektywnego ani wiarygodnego dowodu na to, że oskarżona W. O. dopuściła się zarzucanego jej czynu, a oskarżenie kierowane pod jej adresem ze strony części świadków są wyłącznie pomówieniami, gdy tymczasem w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo oskarżonej nie budzi żadnych wątpliwości i jest bezsporne, co winno skutkować uznaniem jej winną popełnienia czynu objętego aktem oskarżenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu skarżących nie zasługiwały na uwzględnienie w stopniu oczywistym.

W świetle treści uzasadnienia wyroku z dnia 15 maja 2014 r., skarżący całkowicie bezzasadnie kwestionują ocenę dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy, która obecnie, w przeciwieństwie do analizy przedstawionej w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 lipca 2013 r. wręcz wzorcowo odpowiada kryteriom opisanym w art. 7 kpk. Jest to ocena swobodna, w sposób trafny uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania doświadczenia życiowego, nie zawiera przy tym wewnętrznych sprzeczności, jest spójna. Zarzuty apelacji Prokuratorskiej, powtórzone za apelacją wywiedzioną od wyroku z dnia 9 lipca 2013 r. stanowią obecnie co najwyżej wyraz nietrafnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti. Podobnie treść nieznacznie zmodyfikowanych zarzutów apelacji oskarżyciela posiłkowego

i załączonego uzasadnienia, nie uwzględnia przekonywującej mocy argumentów podniesionych w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 maja 2014 r.

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 433§1 kpk Sąd Odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa te przewiduje. Wyjątki od zasady przewidziane zostały przede wszystkim w treści art. 439§1 kpk, gdzie ustawodawca wymienił katalog bezwzględnych podstaw uchylenia wyroku. Zważywszy, iż w żadnej z apelacji zarzutu tej treści nie podniesiono, a Sąd działając z urzędu również bezwzględnych przyczyn odwoławczych w niniejszej sprawie nie dostrzegł, zasadnym było rozpoznać sprawę w granicach środka odwoławczego.

Poprzedzając rozważania szczegółowe, zasadnym wydaje się przypomnieć, czego zdają się nie dostrzegać apelujący, iż rolą i zadaniem Sądu Okręgowego jako Sądu II instancji nie jest dokonywanie po raz kolejny oceny dowodów i czynienie ustaleń faktycznych, a jest nią kontrola odnośnie respektowania przez Sąd I instancji zasad i reguł rządzących ową oceną dowodów, która stanowi kanwę dla tychże ustaleń. Ponadto zadaniem Sądu II instancji, w następstwie uprzedniego przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania jest weryfikacja, czy dotychczasowe uchybienia związane z dokonaniem właściwej i wszechstronnej, a przy tym odpowiadającej dyspozycji art. 7 kpk oceny dowodów zostały skorygowane. W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem jego wiarygodności. Nieznacznym uchybieniem, nie mającym jednak istotnego wpływu na trafność podjętego rozstrzygnięcia było zaniechanie przez Sąd meriti, po dokonaniu oceny zgromadzonego w aktach postępowania materiału dowodowego, podkreślenia znaczenia art. 5§2 kpk dla niemożności przypisania W. O. zarzucanego jej czynu. Rozważania w tym przedmiocie, przeprowadzone na karcie 10 uzasadnienia, w których Sąd wskazuje na przypuszczenie zaginięcia w kantorze gotówki wymagały wskazania, iż nie dające się zweryfikować wątpliwości winny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonej.

Przechodząc do szczegółowej oceny trafności podniesionych zarzutów raz jeszcze należy zważyć, iż ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonej, którym Sąd Rejonowy przydał walor wiarygodności, odmawiając go przy tym dowodom przeciwnym, została dokonana z zachowaniem zasad i w granicach wynikających z art. 7 kpk co czyni ją niepodważalną. O braku wiarygodności obciążających W. O. osobowych źródeł dowodowych przekonuje szeroko przedstawiona w rozważaniach Sądu Rejonowego wielość wersji rozpoznawanego zdarzenia przedstawiana w ewoluujących w miarę postępu procesu zeznaniach, nie tylko świadka D. S., ale i w zmieniających się wraz z nimi zeznaniach świadków D. M. i E. S. (k. 4-6 uzasadnienia). Przeprowadzając wywód o wiarygodności kolejnych przedstawianych wersji zdarzenia Sąd Rejonowy trafnie dostrzegł niemożność, wobec wielości opisów, odtworzenia okoliczności, w jakich doszło do wykrycia niedoboru gotówki w kantorze, wykluczanie się w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logiki opisów zdarzeń w czasie których wykrycie to miało mieć miejsce z zachowaniami podjętymi przez D. S. w ich konsekwencji. Podobny brak logiki słusznie został dostrzeżony przez Sąd meriti odnośnie czasu i powodu zainteresowania się pracą W. O. przez jej współpracowników i D. S.. W świetle przedstawionych przez Sąd I instancji rozbieżności nie sposób nie podzielić wyciągniętego z nich wniosku, iż zeznania D. S. zawierają tak wiele sprzeczności i są do tego stopnia niespójne i nielogiczne, iż trudno jest nawet uporządkować wersje przedstawiane przez świadka. Kontynuując ocenę materiału dowodowego, zasadne wskazano na wątpliwości, jakie budzi kwota, która miała zostać przywłaszczona. Sąd meriti celnie zarzucił brak stosownej dokumentacji dotyczącej stanu kasy, protokołów inwentaryzacji, ewidencji sprzedaży papierosów, która miała zostać skontrolowana przez D. S.. Prywatne zapiski tego świadka jak i opisany przez niego nieweryfikowalny mechanizm działania oskarżonej, w świetle braku możliwości uznania jego zeznań za wiarygodne, wobec wielości wzajemnie wykluczających się wersji, nie mogły wpłynąć na wynik kontroli instancyjnej, gdy mieć na uwadze, że również ich ocena została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób odpowiadający zasadom z art. 7 kpk. Wypada dodać, że w świetle dokonanej przez Sąd meriti wszechstronnej oceny materiału dowodowego, nie sposób zanegować trafności wskazanego przez Sąd motywu, towarzyszącego zarówno składającemu zawiadomienie jak i współpracownikom oskarżonej.

Ocena wiarygodności zeznań świadków J. S. i H. P. również, w świetle wspomnianych kryteriów kontroli nie budzi, co do zasady, zastrzeżeń. Pewne wątpliwości budzi wprawdzie zawarte na karcie 8 uzasadnienia stwierdzenie, iż uznanie zeznań tych świadków stanowi konsekwencję odmowy przydania waloru wiarygodności zeznaniom świadków D. S., D. M. i E. S.. Poprzestanie na tak arbitralnym stwierdzeniu z całą pewnością nie odpowiada wymaganiom stawianym przed uzasadnieniem wyroku. Należy jednakże dostrzec, iż następująca, po budzącym wątpliwości co do swojej trafności stwierdzeniu, analiza wiarygodności zeznań tych świadków pozwala na weryfikację toku myślowego towarzyszącego odmowie poczynienia w oparciu o zeznania tych świadków ustaleń stanu faktycznego. Zasadnie wskazuje Sąd meriti, iż po pierwsze treść relacji J. S. w istotnej części stanowi powtórzenie informacji uzyskanych od jej syna, D., zaś po drugie, podnosi bliski związek świadka z D. S. uzasadniający, wobec braku wiarygodności poszczególnych relacji D. S., wątpliwość, czy jej zeznania nie zostały uzgodnione dla poparcia tezy oskarżenia. Poza ramy swobodnej oceny dowodów, w rozumieniu art. 7 kpk nie wybiega również następująca w dalszej części uzasadnienia ocena zeznań świadka H. P., poprzez wykazanie okoliczności nakazujących zachowanie należytej ostrożności w ocenie wiarygodności jej zeznań, a to bliskości relacji świadka z D. S.. Świadek H. P. posiadała niewątpliwie interes w złożeniu zeznań obciążających oskarżoną. Oceniając treść zeznań tego świadka, należy w oparciu o ocenę całokształtu zgromadzonego w toku postępowania, zupełnego materiału dowodowego stwierdzić, iż brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających relację H. P. w przedmiocie poinformowania przez oskarżoną o przywłaszczeniu pieniędzy. Jest to o tyle istotne, iż okoliczności tej zaprzecza oskarżona przedstawiając równie prawdopodobną w tym względzie wersję zdarzeń. Z tych względów należało zważyć, iż w świetle art. 5 §2 kpk słuszna jest konkluzja Sądu meriti o odmowie poczynienia na podstawie relacji H. P. ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Lektura pisemnych motywów wyroku wskazuje na dokonanie ustaleń stanu faktycznego w oparciu o zupełny, zgromadzony w aktach postępowania materiał dowodowy, który obok wspomnianych powyżej najistotniejszych osobowych źródeł dowodowych, oparty został także na zgromadzonym w aktach postępowania materiale dokumentarnym. W tym miejscu należy wskazać, iż brak obiektywnych źródeł dowodowych w postaci stosownych dokumentów, sporządzanych w zarządzanej przez D. S. działalności gospodarczej, dodatkowo uniemożliwił poczynienie ustaleń stanu faktycznego mogących potwierdzić tezę o przywłaszczeniu przez W. O. gotówki. Sąd Okręgowy potwierdza trafność konkluzji i rozważań, które do niej doprowadziły, że dokumentacja w kantorze J. S. prowadzona była nierzetelnie, nie odzwierciedlała rzeczywistego przepływu gotówki. Rozważania te zostały jednakże, jak można wnioskować na podstawie treści uzasadnień obu wywiedzionych apelacji niedostrzeżone, wobec skoncentrowania się na treści dokumentów – oświadczeń oskarżonej, z których na pierwszym notariusz potwierdziła podpis W. O.. Na marginesie tylko można w tym miejscu podkreślić dostrzeżony przez Sąd meriti fakt, iż stan kasy w przedmiotowym kantorze na dzień 6 i 9 września 2010 r. nie wskazywał na żadne ubytki w gotówce, co obok wielu innych przykładów, wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodzi powyższej tezy.

Rozpoznając ponownie sprawę i sporządzając następnie w oparciu o ujawniony materiał dowodowy w sprawie pisemne motywy rozstrzygnięcia, Sąd meriti prawidłowo tym razem rozważył kwestię określenia, czy zgromadzone w aktach postępowania pisemne oświadczenia oskarżonej mogą stanowić dowód w sprawie, czy stosownie do treści art. 393§kpk powstały one poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów. Dokonana przez Sąd ocena wiarygodności tych dokumentów i ich użyteczności w procesie dowodzenia w przedmiocie tego aktu oskarżenia nie budzi już zastrzeżeń co do wewnętrznej niespójności i nielogiczności, stanowiąc wyraz konsekwentnej oceny kolejnych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. Sąd meriti słusznie zarzucił twierdzeniom świadka D. S., iż świadek G. T. nie potwierdziła faktu przeprowadzenia rozmowy z oskarżoną, w czasie której W. O. miała rzekomo przyznać się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W pełni przekonujący, pozostając w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest tok rozumowania przedstawiony w pisemnym motywie uzasadnienia, prowadzący do wniosku, że również omawiane oświadczenia pisemne nie stanowią dowodu decydującego o sprawstwie W. O..

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom apelacji Prokuratora, Sąd orzekający swoje ustalenia oparł na całokształcie zebranego materiału dowodowego, oceniając go swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Prokurator z kolei powołując w treści apelacji wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2009 r. sprawa II Aka 63/09 zdaje się nie

dostrzegać, iż sprzeczności pomiędzy treścią zeznań świadków opisanych w pisemnych motywach wyroku nie sposób uznać za drobne, czy wynikające ze znacznej odległości czasowej bądź też odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego dla każdej z przesłuchujących osób sposobu formułowania depozycji świadka. W świetle analizy dokonanej przez Sąd meriti, następujące po przytoczeniu judykatu Sądu Apelacyjnego stwierdzenie o konsekwentnym wskazywaniu okoliczności ujawnienia tegoż czynu zdaje się być rażąco bezpodstawne, nie przystające do realiów niniejszej sprawy. Wbrew polemicznym zarzutom apelacji, również przytoczony przez Sąd meriti motyw dla którego D. S. i pozostali powyżej wymienieni świadkowie mieliby wskazywać jako sprawcę W. O. korzysta z ochrony art. 7 kpk.

Nietrafności zarzutu naruszenia art. 410 kpk nie zmienia fakt przywoływania w apelacji Prokuratora kolejnych judykatów, których treść w połączeniu z lekturą uzasadnienia wyroku a contrario obala twierdzenie skarżącego. Po raz kolejny bowiem wypada wspomnieć, iż procedując Sąd I instancji ujawnił wszystkie okoliczności sprawy, czyniąc to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy. Wypełnienie tegoż obowiązku znajduje swoje potwierdzenie w przejrzystym, wyczerpującym i w pełni logicznym uargumentowaniu przyczyn, dla których odmówił wiary dowodom obciążającym oskarżoną. Twierdzenia tego nie zmienia podsumowanie wykazu przytoczonych orzeczeń tezą o konsekwentnym charakterze zeznań świadków oskarżenia, które są logiczne i wzajemnie się uzupełniają, która to teza ma znajdować swoje uzasadnienie w uogólnionym już, dostosowanym do kluczowych zastrzeżeń Sądu meriti, stwierdzeniu o uzyskaniu przez D. S. wiedzy odnośnie zdarzenia „od pracowników” kantoru, którzy ten fakt potwierdzili. Zagadkowym jest nadto, skoro nie znajduje odpowiedzi w uzasadnieniu apelacji, stwierdzenie dotyczące zasad doświadczenia życiowego uczących, iż notariusz jest w stanie, poświadczając wyłącznie autentyczność podpisu w sprawach zbliżonych do niniejszej stwierdzić, która z osób wyrażających swoje negatywne emocje czyni to w wyniku strachu przed pracodawcą, a która w wyniku wewnętrznych przeżyć związanych z bezprawnym zachowaniem względem tegoż pracodawcy. Gdy bowiem przyjąć za Sądem Rejonowym trafną analizę zeznań świadka G. T., zasadnym wydaje się uznać o niemożliwości takiego rozróżnienia. Zasady doświadczenia życiowego znane Sądowi II instancji uczą, że zachowania takiej osoby w obu wymienionych, przeciwnych sytuacjach, są podobne, wynikające ze strachu przed pracodawcą. Co więcej, te same zasady uczą, iż tylko nieliczni zastraszeni pracownicy ujawnią rzeczywisty powód swojego zdenerwowania w obecności swojego pracodawcy, co potwierdza trafność wywodów w tym względzie, zawartych w pisemnych motywach kontrolowanego wyroku.

Prokurator w pisemnych motywach postawionych zarzutów nie wskazał bliższych powodów uznania, że Sąd meriti naruszył nadto art. 424§1 kpk. Analiza uzasadnienia wyroku przekonuje jednakże, iż zarzut ten także należało uznać jako gołosłowny. Sąd Rejonowy bowiem w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku odniósł się do wszystkich dowodów, jakie zostały przeprowadzone w toku postępowania i dokonał oceny tych dowodów, wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nie i stanowisko to wyczerpująco uzasadnił. Odmienna ocena dowodów dokonana przez apelującego nie uzasadnia stawiania zarzutu obrazy art. 424§1 pkt 1 kpk.

Przechodząc do oceny zarzutu podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie sposób nie dostrzec jego bezzasadności w świetle powyższych uwag, związanych z ochroną ustaleń Sądu meriti, z której korzystają one ze strony art. 7 kpk. W pisemnych motywach Sąd meriti przedstawiając proces myśleniowy, który doprowadził do dojścia do prawdy materialnej, w sposób przekonujący, a przy tym oparty na wnioskach i ustaleniach płynących z rzetelnej oceny dowodów, prawidłowo ustalił brak możliwości przypisania sprawstwa oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu. Treść uzasadnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela stanowi wyłącznie wyraz polemiki z treścią pisemnych motywów skarżonego wyroku. Sama natomiast możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do przyjęcia wniosku o popełnieniu przez Sąd istotnego błędu w czynionych ustaleniach – wszak odmienna ocena jest naturalnie prawem apelującego. O braku wiarygodności świadków oskarżenia zdecydowała nie tylko treść ich zeznań i oczywisty interes w składaniu zeznań na korzyść D. S., na czym koncentruje swoją uwagę apelujący, ale także sposób dokumentowania transakcji finansowych przeprowadzanych w kantorze pokrzywdzonej, z jednej strony uniemożliwiający skorzystanie z dokumentów, które winny cechować się obiektywizmem, a z drugiej strony świadczący o sporządzaniu wymaganych prawem dokumentów w czasie i o treści wynikającej z potrzeb dyktowanych bieżącymi sprawami zarządzającego kantorem D. S.. Dygresje autora apelacji w tym zakresie, są niczym innym, jak próbą podważenia stanowiska zajętego i wyrażonego przez Sąd meriti, która

sprowadza się jednakże li tylko do polemiki, nie zaś rzeczowej dyskusji z pisemnym uzasadnieniem skarżonego wyroku.

Podsumowując powyższe rozważania należy wskazać, iż ocena dowodów i dokonane w jej rezultacie ustalenia faktyczne Sądu meriti nie mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, gdy w procesie ich czynienia Sąd uchybiłby dyrektywom art. 7 kpk, art. 4 kpk, 2§2 kpk, czy też art. 5 §2 kpk, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Skoro z taką sytuacją nie mamy do czynienia, to apelacja skarżącego pełnomocnika również nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelacje skarżących za oczywiście bezzasadne.

W konsekwencji, zgodnie z art. 636§1 kpk stwierdzono, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.